

Nie mamy skrzydeł

Miuosh

Powykręcany w kurwę, ledwo podnoszę głowę,
Ledwo otwieram oczy, więcej chyba nie mogę.
Choćbym obiecał coś tobie i sobie,
I tak przy pierwszej lepszej okazji znowu to zrobię.
Świat dziś pode mną powoli traci barwy,
Krzyczę, że czuję, że żyję mimo iż już prawie jestem martwy.
Słysząc śpiew, a w tle salwy,
granica to cienka linia, kolejna z papilarnych.
Wypalmy to wszystko, wypijmy resztę,
I tak to miejsce nie da nam szans na więcej.
Podaj mi rękę, a wskaże Ci drogę,
przez dno dna ku niebu dzisiaj spotkasz się z Bogiem.
Ogień spod powiek przepływa do ciała,
Im dalej tym coraz cichszy jest hałas.
Nie ma tu racji dla nas, sensu w planach,
Tam będzie lepiej tutaj ktoś nas okłamał.

Nie mamy skrzydeł by latać a mimo tego to nasz cel.
Nie chcemy wracać w tyle nie wartych tego miejsc.
Wyżej od świata gdzie ciszej jest.
Życie ma inną treść łatwiej o sens i sedno. x2

Chodź wypijemy za PRD* wypijemy za Perwer**,
Za prawdziwych przyjaciół i za inne brednie.
Za dziewczyny, które są nam wierne bo sami jesteście wierni,
I za to że jesteście tego tak ślepo pewni.
Jebnij za zasady te twarde jak skała,
Drugiego polej za całą resztę przekłamań.
Wal strzała, za każdy raz gdy jako ziom dałeś ciała,
Potem ja i będziemy tak pili do rana.
Po jednym za wszystkie kłamstwa małe i wielkie,
I skoro już tak to lepiej idź po następną butelkę.
Będę chlać, aż wszystko jebnie i niech już jebnie,
To jest mi nie potrzebne skończę sam będzie pięknie.
Nie jedna dzisiaj pęknie spłonie pół wagi,
W rytm naszych własnych klasyków po cichu spróbuje zabić nas.
Czas sam pokazał nam drogę,
Przez dno dna ku niebu dzisiaj spotkam się z Bogiem.

Nie mamy skrzydeł by latać a mimo tego to nasz cel.
Nie chcemy wracać w tyle nie wartych tego miejsc.
Wyżej od świata gdzie ciszej jest.
Życie ma inną treść łatwiej o sens i sedno. x2

* i ** to poprzednie projekty w których Miuosh brał udział PRD – Projektor i Perwer – Perwer Squad.